Rok X. Nr. 239 Sosnowiec, poniedziałek 2 września 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 18 Redakcji ...nistracji ...l 4-64

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Jeżeli ślubowałeś wierność idei Marszałka -- jakże mógłbyś wstrzymać się od głosowania

Dramatyczne sceny w Brukseli

Jak zawiadomiono osierocone dzieci królewskie o śmierci matki

BRUKSELA, 1. 9. — W pałacu królewskim rozegrały się wzruszające sceny. 7-letnia ks. Szarlotta i 5-letni następca tronu ks. Bauduin opuścili, jak zwykle pałac i udali się do parku na zabawę. Zrozumiano przeto, że król Leopold, który wczoraj wyraził życzenie osobistego zawiadomienia dzieci o strasznym ciosie, jaki je spotkał — nie miał serca, ażeby to zrobić.

Zwrócono się do hrabiny du Roy de Billequy, która najczęściej towarzyszy dzieciom i proszono ją, żeby podjęła się tej smutnej misji.

Hrabina opowiedziała dzieciom o dalekiej podróży, w którą wyjechała ich mama, podróży, z której się więcej nie wraca.

Pierwsza zrozumiała ks. Szarlotta i zaczęła płakać. Zrozumiał ten płacz i młody następca tronu ks. Bauduin i poszedł w ślady siostry. Król Leopold znajdował się wówczas w lewem skrzydle pałacu i czekał na wiadomość jak dzieci przyjęły straszny cios. — Gdy mu opowiedziano o rozpaczy dzieci, w oczach króla stanęły łzy.

Do Brukseli przybyła specjalnym pociągiem królowa Elżbieta z córką ks. Marją Józefą. Pociąg ten zatrzymał się na specjalnym dworcu, znajdującym się przy pałacu królewskim w Laeken. Czekał tam już na matkę król Leopold III i brat jego książę Karol.

Scena przywitania była rozdzierająca. Król, szlochając, rzucił się w objęcia matki, która również nie potrafiła wstrzymać łez. W pół godziny później król Leopold wraz z całą rodziną przyjechał do zamku w Brukseli, gdzie spoczywają zwłoki królowej Astrid. Wszyscy opuścili kaplicę, gdyż król nie życzył sobie, aby ktokolwiek był świadkiem tej sceny. Królowa Elżbieta kochała zmarłą, jak własną córkę. Ona to poznała księżniczkę Astrid ze swym synem w roku 1925 i każde mu było wiadomem, jak bardzo była szczęśliwa z tego związku.

RODZICE ZABITEJ KRÓLOWEJ W BRUKSELI.

BRUKSELA, 1. 9. (wł.) Dziś przy byli do Brukseli rodzice tragicznie zmarłej królowej belgijskiej Astrid.

NIESZCZĘŚLIWE AUTO BELGIJSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ.



Rozbite auto królewskiej pary belgijskiej, po uderzeniu w drzewo stoczyło się do jeziora i stało się grobem królowej Astrid.

Dokoła świata lecą 2 lotnicy

LONDYN, 1. 9. — Z Fairbanks na Alasce donoszą, że obaj lotnicy, anglik Harold Farquard i niemiec Fritz Bieler, którzy wystartowali z Mexico City do lotu dookoła świata, wylądowali dziś na Alasce w Hardinglake, 50 mil od Fairbanks.

Negus chce ubezpieczyć swój majątek

PARYŻ, 1. 9. — „Matin" donosi z Londynu, jakoby cesarz Abisynji zwrócił się do wysokiego komisarza Wielkiej Brytanji w Egipcie Lloyd'a o ubezpieczenie nieruchomości osobistych negusa w Addis Abebie i majątków rządu abisyńskiego od ryzyka wojennego.

Wartość mienia, które negus chce ubezpieczyć wynosi 52 miljony fr.

Lloyd nie odpowiedział dotąd cesarzowi. Kapitały negusa zdeponowane są w bankach europejskich, przeważnie w Paryżu.

Wojska czerwone idą naprzód w Chinach Północnych

LONDYN, 1. 9. — Z Tokio donoszą: Według informacyj agencji Kokotsu, rządy Japonji, Mandżurji i Chin są bardzo zaniepokojone postępami wojsk czerwonych w Chinach Północnych. Ofenzywa czerwonych jest prowadzona jednocześnie z dwuch stron, a mianowicie z Mongolji Zewnętrznej, podporządkowanej ZSRR. i z prowincyj Szeczuan i Szensi zajętych częściowo przez oddziały czerwone.

Ajencja „Kokutsu" dowiaduje się że rządy Japonji, Mandżurji i Chin opracowują obecnie plan wspólnej akcji antykomunistycznej w Chianch.

Pierwszy lot na samolocie poruszanym siłą mięśni ludzkich

BERLIN, 1. 9. — Z Frankfurtu n/M. donoszą: Na lotnisku tutejszem udał się pierwszy lot na samolocie poruszanym siłą mięśni ludzkich. Na skonstruowanym przez inżynierów Haeselera i Villingera i poruszanym śmigłem przy pomocy siły mięśni a-Dünnbeil przeszło 195 mtr. na wysokości, przebył pilot frankfurcki kości 1 mtr.

Zakończenie wyścigu Warszawa—Berlin

Wczoraj zakończony został wyścig kolarski Warszawa — Berlin. Na mecie w Berlinie wpadło 20 kolarzy, w tem 9 polaków.

Wyścig wygrali niemcy, mając ogólny czas na całej trasie 99:38:57.2, Polska — 100:16:36.9. Niemcy mają więc zaledwie przewagi 37 min. 37.9 sek.

Indywidualnie bieg wygrał Hauswald, 2) Wierz, 3) Starzyński (Polska), 4) Kapiak (Polska).

Genewa nie zdoła zapobiec katastrofie

PARYŻ, 1. 9. — Im bliższy jest dzień zebrania się rady ligi narodów, celem rozpatrzenia konfliktu włosko-abisyńskiego, tem upewnia się w opinji francuskiej przekonanie, że Genewa nie zdoła już zahamować biegu wypadków.

Nie mówi się już teraz we Francji o zapobieżeniu wojnie abisyńskiej, a tylko o jej zlokalizowaniu i zapobieżeniu ewentualnych jej skutków w Europie.

Wielkie dzienniki starają się wykazać jałowość i bezskuteczność ewentualnych sankcyj, z któremi chciałaby wystąpić Anglja.

„Oeuvre" przypuszcza, że operacje wojenne ze strony Włoch podjęte zostaną w połowie września.

Podczas ostatniej rozmowy z ambasadorem włoskim, premjer Laval je dynie z obowiązku zwrócił uwagę, że par. 7 art. 15 statutu ligi narodów uprawnia Mussoliniego do prowadzenia wojny, jednakże po dokładnem zachowaniu art. 13 i zawartej w niej klauzuli trzymiesięcznego czekania.

Zresztą zauważa „Oeuvre", że delegacja francuska pod pewnemi warunkami może przyłączyłaby się do stanowiska Anglji.

Jednym z tych warunków byłoby zobowiązanie się Anglji, iż każdorazowo, gdyby w Europie stwierdzono naruszenie statutu ligi narodów, zajmie podobne stanowisko, jak w dzisiejszej sprawie abisyńskiej.

„Matin" przestrzega przed zastosowaniem sankcyj, natomiast radzi usilnie szukać i ograniczyć się do środka, któryby pogodził literę statutu z duchem ligi narodów.

Jeżeli sprzymierzeńcy Francji — pisze dalej dziennik — nie chcą uznać jej wyjątkowego dzisiaj stanowiska i zamierzają dalej wywierać na nią presję, to niech nie zapominają, że na wypadek wojny, Francja bardziej, niż którekolwiek inne państwo musi stać ze swem wojskiem i swemi okrętami w pierwszej linji.

Istnieje polityka międzynarodowa i polityka francuska i jeżeli często u-daje się obie polityki sprowadzić do jednego mianownika, to nie wolno z tego wyciągać wniosku, iż pierwsza jest bardziej uprzywilejowana.

Polska — Niemcy 10:6 w boksie

WARSZAWA, 1. 9. (wł.) Dziś na stadjonie wojska polskiego w Warszawie, w obecności 10.000 widzów odbył się mecz bokserski Polska — Niemcy.

Mecz zakończył się zwycięstwem niemców w stosunku 10:6 pkt.

Spotkania w swoich wagach wygrali na pkt. Rotholz, Krzemiński I Chmielewski, przegrali na punkty Polus, Sipiński, Misiurewicz, Majchrzycki i Choma.

Obniżka cen przemysłowych

na warsztacie prac rządu

Na warsztacie prac rządu znajduje się w tej chwili cały szereg projektów, zmierzających do obniżenia cen w różnych dziedzinach.

Ministerjum przemysłu i handlu opracowuje plan akcji zmierzającej do zniżki cen wyrobów przemysłowych. W tym celu odbędą się konferencje z przedstawicielami wszystkich organizacyj przemysłowych i handlowych oraz z izbami przemysłowo-handlowemi.

W min. spraw wewnętrznych opracowywany jest wniosek zmierzający do potanienia cen biletów tramwajowych i autobusach i innych środków lokomocji w miastach, do obniżenia cen gazu i elektryczności.

W ministerjum skarbu rozpatrywana ma być sprawa podniesienia dochodowości przedsiębiorstw państwowych, w szczególności monopolów, przyczem poruszana jest kwestja obniżenia cen niektórych artykułów monopolowych. Ma być wydany okólnik o racjonalizacji przedsiębiorstw państwowych i monopolów, stwierdzono bowiem w tej dziedzinie pewne zaniedbania i możność przeprowadzenia znacznych oszczędności rzeczowych.

UPIORNE DRZEWA-PUŁAPKI

Serja odkryć w niedostępnych dżunglach i moczarach

Są ludzie, którzy żywią w sercu dziwną trwogę przed rzeczami niezrozumiałemi i uważają je chętnie za przejawy sił nadnaturalnych. Umysły prymitywne gotowe są ubóstwiać wszystko, czego nie rozumieją. Stąd widzimy, że dzikie szczepy czczą pioruny i modlą się do błyskawic, jak również do burego niedźwiedzia na północy i do lwa na południu. Ale nawet cywilizowanego i obeznanego z cudami natury człowieka ogarnia niepokój, gdy obserwuje niektóre dziwy. Do takich dziwów należą przedstawiciele rodziny roślinnej Nepenthes, spotykanej często na Borneo i Nowej Gwinei.

Liście tych roślin przystosowały się do polowania na owady. Są zakończone rodzajem dzbanuszka, który u pewnych gatunków osiąga długość 40 cm. U nasady takiego dzbanuszka znajduje się rodzaj grubego kołnierza, a pozatem maleńkie gruczołki, które wydzielają lepką ciecz, przynętę dla owadów. Nadlatują one gromadnie i raczą się chciwie słodkim ulepem. Nagle tracą równowagę i obsuwają się po stromej ścianie na dno dzbanka. Owad robi rozpaczliwe wysiłki, aby się wydostać, ale zieżdż... coraz głębiej. Jeżeli dostał się na dno, jest zgubiony bez ratunku. Tonie w płynie, który stopniowo rozpuszcza i przetrwala miękkie części jego ciała. Po kilku dniach z więźnia pozostaje tylko twardy pancerz i głowa...

W Australji na moczarach możemy spotkać inną dziwną roślinę. Jest to Spathulata, która połyskuje w słońcu, jak drogocenny klejnot. Owad nie przeczuwa, że czyha na niego zagłada. Siada na zielonym liściu o czerwonych brzegach. Chciałby skosztować płynu, który lśni w słońcu, jak brylanty. Ale wysiłki jego sprawiają tylko, że grzęźnie we wgłębieniu lepkiego liścia. Drobniutkie włoski, na których poyskują krople wilgoci, zawijają się ku środkowi i pokrywają całkowicie ciało ofiary. Dopiero w kilka dni później, gdy ciało owada zostanie wessane, liść rozchyli się i wyrzuci nieprzetrawione twarde części.

Niektóre rośliny owadożercze wyglądają na pierwszy rzut oka, jak fantastyczny polip. Długie rurkowate liście wiją się w powietrzu jak błyszczące ramiona podmorskich stworów. Na każdem z ramion widnieje przyklejona mucha czy inny owad.

Inaczej wygląda rosnąca w Ameryce Dioneae. Liście jej są zupełnie podobne do niesłychanie wrażliwych pn łapek. Jeśli tylko owad siądzie na taki liść, zamyka on się momentalnie i skrzydlaty gość jest złapany. Ząbkowane liście zwierają się tak mocno, że więzień nie może się między niemi prześlizgnąć. Ścianki więzienia przysuwają się do siebie coraz bardziej i duszą owada, a niezliczone gruczołki wydzielają ciecz, która trawi i wchłania jego ciało. W parę dni później połapka otwiera się, deszcz zmywa resztki ofiary i liść gotów jest do nowych łowów.

Czy istnieją drzewa wchłaniające ludzi? Wielokrotnie rzucano już takie pytanie, a znaleźli się też badacze, którzy twierdzili, że na moczarach Madagaskaru rosną olbrzymie mięsożerne rośliny. Czasami spotykają się nawet w pismach naukowych fantastyczne opowiadania o tych tworach.

Ale, jakkolwiek nie znaleziono rośliny ludożerczej, stwierdzono istnienie drzewa, które może być bardzo niebezpieczne dla człowieka, podchodzącego doń zbyt blisko. Jest to rosnące pod zwrotnikami drzewo - pokrzywa. Zetknięcie się z jego liśćmi wywołuje na skórze bolesne oparzeliny, które u osobników wrażliwych mogą spowodować nawet śmierć.

O elektryfikację wsi

Belgijska grupa przemysłowa, posiadająca w Polsce kilka elektrowni, uzyskała koncesję na budowę sieci przewodów i transformatorów elektrycznych w okręgach: częstochowskim, radomskim, i piotrkowskim. Koncesja udzielona została na warunkach normalnych. Budowa przewodów w wymienionych okręgach umożliwi wprowadzenie energji elektrycznej na wieś

Prąd dostarczany będzie przez elektrownie w Częstochowie i Piotrkowie. Cena prądu elektrycznego dla wsi ma być kalkulowana na warunkach przystępnych.

Związek elektrowni okręgu lwowskiego, t. zw. „Zeol“, w którym są kapitały prywatne i samorządowe, wniósł podanie o koncesję na budowę sieci przewodów elektrycznych w okręgu lwowskim.

W okręgu krakowskim elektrownia komunalna w Jaworznie pragnie rozszerzyć swą działalność na wieś i zabiega o koncesję na warunkach ulgowych.

W kwestji elektryfikacji prawego brzegu Wisły zalegają u władz 3 oferty, a mianowicie: elektrowni w Pruszkowie, elektrowni warszawskiej oraz związku elektrowni okręgu radomsko-kieleckiego.

—o—

WCIELANIE DO PODCHORĄŻÓWEK OD POŁOWY WRZEŚNIA.

Powiatowe komendy uzupełnień rozpoczęły przygotowania do wcielenia akademików i maturzystów rocznika 1914 i starszych do szkół podchorążych rezerwy.

Rozsyłanie kart powołania rozpocznie się od połowy września, przyczem przedewszystkiem wcieleni będą do szeregów akademicy, przydzieleni do wojsk technicznych.

—o—

OBOSTRZENIA DLA STUDENTÓW.

Na wyższych uczelniach przy zapisach nowych słuchaczów na rok akademicki 1935/36 wymagane będą bezwzględnie świadectwa dojrzałości w oryginale. Składanie matur oryginalnych przez nowych studentów spowodowane zostało licznemi wypadkami fałszerstw i wprowadzenia w błąd władz uniwersyteckich. Zanotowano przedkładaniu odpisów notarjalnych sporządzonych z dokumentów podrobionych.

—o—

UNIEWAŻNIENIE UBEZPIECZENIA PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO.

Najwyzszy trybunał administracyjny, rozważając sprawę ważności zgłoszenia do ubezpieczenia rządcy majątku, który zmarł 12 kwietnia 1931 r. orzekł, na mocy art. 112 rozporządzenia prezydenta R. P. z 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniach pracowników umysłowych, co następuje:

Unieważnienie zgłoszenia do ubezpieczenia pracownika umysłowego z tego powodu, że zostało ono uskutecznione już po powstaniu niezdolności ubezpieczonego do wykonania zawodu, winno być oparte na stwierdzeniu lekarskiem, że zdolność ubezpieczonego do wykonywania jego zawodu w chwili uskutecznienia zgłoszenia była obniżona poniżej normy procentowej ustalonej w art. 22 rozporządzenia prezydenta R. P. z 1927 r.

Runął dom w śródmieściu Kielc

Katastrofa nie pociągnęła na szczęście za sobą ofiar

Onegdaj pełna grozy wieść obiegła Kielce! W jednym z najruchliwszych punktów miasta, przy zbiegu ulic Bodzentyskiej i św. Aleksandra, zaczęła walić się piętrowa kamienica należąca do niejakiego Weinsztoka. Naraz zawaliła się cała szczytowa ściana, ale cały dom jest silnie zarysowany i grozi runięciem. Lokatorzy domu, na szczęście w przeddzień katastrofy zostali wyeksmitowani, dzięki czemu obeszło się bez ofiar w ludziach. Sklepy frontowe zostały dziś z pośpiechem opróżnione przez kupców z reszty towaru. Na miejscu przed rumowiskiem gromadzą się tłumy ludzi. Brygada robotników przystąpiła do podstemplowania stropów i umocnienia domu.

Przyczyną katastrofy miało być obniżenie się zbyt płytkich fundamentów, wskutek robót przeprowadzonych niedawno przy budowie sieci wodociągowo- kanalizacyjnej w posesji Weinsztoka.

Istotną przyczynę katastrofy bada szczegółowo komisja inspekcyjno-budowlana magistratu z inż. Gąsiorowskim na czele.

Pod wpływem katastrofy, lokatorzy starych domów w poszczególnych dzielnicach miasta składają obszerne sprawozdania w policji o groźbie niebezpieczeństwa w zamieszkałych przez nich domach. Okazuje się, że na peryferjach Kielc, domów takich jest dużo. Wszystkie one zostaną zlustrowane przez specjalną komisję i wrazie grożącego niebezpieczeństwa właściciel otrzyma nakaz remontu. W razie oporu dom zagrażający bezpieczeństwu zremontowany zostanie przez komisje na koszt właściciela.

Dwa pożary w Zagłębiu

Onegdaj popołudniu wybuchł pożar w posesji Józefa Woźniaka we wsi Sarnów, gminy Łagisza.

Pastwą ognia padł chlew. Straty wynoszą około 1000 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

— Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

Drugi pożar wybuchł wczorajszej nocy w zagrodzie Stanisława Gdonki przy ul. Sławkowskiej 227 w Strzemieszycach. W czasie pożaru częściowo spłonął chlew. Straty wynoszą około 500 zł.

Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono.

KRONIKA

Poniedz. 2 Wrzesień	Dziś: Stefana Kr. Węg. Jutro: Szymona Słupn. Wschód słońca: 4.54 Zachód słońca: 6.18

WARSZAWA.

Poniedziałek, 2 września.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.36 Gimnastyka. 7.20 Dziennik poranny. 8.20 Program na dzień bieżący. 8.25 Wskazówki praktyczne 8.30 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Płyty. 13.05 Muzyka operowa. 13.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiad. o eksporcie polskim 15.30 Mała ork. P. R. 16.00 Reportaz z ży... cia polskich robotników we Francji. 16.15 D. c. koncertu. 16.45 Skecz aktualny. 17.00 „Koleżeństwo pracy“ pogadanka. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Beethoven: Trio op. 1 na klarnet, wiolenczelę i fort. 17.50 Pogadanka Br. Winawera. 18.00 Ork. mandolinistów „Sempre vivo“ z Poznania. 18.30 Opowiadanie dla dzieci. 18.40 „Życe klu... artyst. stolicy.“ 18.45 Muzyka instrumentalna (płyty).19.00 Skrzynka rolnicza. 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. lokalne 19,40 Wiadom. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Lekkie utwory fortepianowe. 20.30 Recital śpiewaczy. 21.00 „Co słychać w górach“ 22.00 Koncert symfoniczny. 23,00 Wiadom. meteorol. dla kom. lota 23.05—23.30 Muz...

Poniedziałek, 2 września.

6.30 Transmisja z Warszawy. 8.20 Program na dzień bieżący. 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12.03 Transmisja z Warszawy 13.30 Różne orkiestry. 14.30—15.15 Przerwa 15.15 Przegląd giełdowy. 15.17 Chwilka społeczna. 15.25—16.00 Jak pracować umysłowo w okręgach robotn.-przem. woj. śląskiego — odczyt. 16,15—18,30 Transm. z Warszawy i Poznania. 18.30 „Pierwszy nasz budowniczy“ (Mieszko I) — odczyt. 18,45 Melodje Straussa 19,00 Skrzynka ogólna. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 79.35 Lokalne wiad. sportowe. 19.40—22.00 Tr. z Warszawy. 22.00—23.05 Tr. z Warszawy. 23.05—23.30 Muzyka taneczna.

—:x:—

ZAKOŃCZENIE AKCJI KOLONIJNEJ POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO.

W roku bieżącym działalność kolonijna polskiego związku zachodniego objęła ogółem 9.57 dzieci, z czego z Niemiec przybyło na kolonje do Polski 3.638 dzieci, z Gdańska 250, z województwa śląskiego 5.200, z pomorskiego 269. Dzieci przebywały na terenie wszystkich województw, z wyjątkiem województw wschodnich.

Kolonje tegoroczne dały bardzo dobre wyniki pod względem zdrowotnym i wychowawczym. Uzupełnieniem pobytu dzieci na kolonjach były wycieczki w rozmaitych miejscowości, jak Warszawa, Kraków, Częstochowa, Poznań, Gniezno i t. d. Część dzieci przebywała także na obozach harcerskich i zawiązała z polską młodzieżą harcerską serdeczne stosunki.

—:o:—

Z Zagłębia

CHCIAŁ UTOPIĆ SIĘ w SADZAWCE W PARKU MIEJSKIM W SOSNOWCU.

W ub. sobotę około godziny 17.30 33-letni Boruch Młynarski, zamieszkały w Sosnowcu, przy ul. Wysokiej 3 usiłował popełnić samobójstwo skacząc do sadzawki w parku miejskim w Sosnowcu.

Desperata niezwłocznie wydobyto z wody i przetransportowano do domu.

Powodem usiłowania samobójstwa była przewlekła choroba.

—o—

— **Zebranie w Sosnowcu.** Zapowiedziane zebranie rolników, które nie odbyło się w dniu 30 sierpnia br., odbędzie się w środę dnia 4 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu świetlicy, przy ul. Staropogońskiej 14.

— **Mistrz branży cukierniczej w Sosnowcu.** Przed komisją egzaminacyjną, w której również wziął udział dyrektor izby rzemieślniczej w Kielcach p. Axentowicz, zdał egzamin na mistrza branży cukierniczej p. Sozański — właściciel cukierni w Sosnowcu.

— **Odprawa harcerska w Sosnowcu.** Komendant hufca sosnowieckiego zawiadamia instruktorów i drużynowych o odprawie powakacyjnej, która odbędzie się w lokalu „59“ na Wawelu, dziś o godz. 18.30.

— **Uparty samobójca w Dąbrowie.** Onegdaj rano popełnił samobójstwo mieszkaniec Dąbrawy Antoni Dziekan, robotnik huty Bankowej, zamieszkały przy ul. Okrzei 74.

Dziekan od dłuższego czasu cierpiał na silny rozstrój nerwowy i dwukrotnie już usiłował popełnić samobójstwo, lecz za obydwoma razami został odratowany. Onegdaj rano, korzystając z nieuwagi domowników, Dziekan wyszedł z domu i powiesił się we własnej stodole na ręczniku. Wisielca pierwsza zauważyła jego żona, która uczyniła alarm. Dziekana nie udało się już odratować. Zwłoki jego zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

— **Przedwyborcze zebranie informacyjne w Myszkowie i Porębie.** W tych dniach w Myszkowie i Porębie odbyły się przedwyborcze zebrania informacyjne, w których udział wzięło około 500 osób.

Na obydwóch zebraniach referaty o ogólnej sytuacji gospodarczo - politycznej w kraju wygłosił inż. Zygmunt Sowiński, zaś referat o nowej ordynacji wyborczej wygłosił sekretarz wydziału powiatowego p Stanisław Malanowicz. W Porębie na zebraniu informacyjnem, wójt tamtejszy gminy p. Karcz odczytał specjalną uchwałę rady gminnej wyrażającą podziękowanie b. posłom, p. Zygmuntowi Sowińskiemu za pomoc okazaną gminie przy zaciąganiu pożyczki z funduszu pracy w sumie 25.000 na budowę szkoły powszechnej w Porębie.

— **Delegat finansowo - rolny w Zawierciu.** Instruktor rolny okręgowego towarzystwa organizacyj i kółek rolniczych w Zawierciu, p. Józef Czerski mianowany został przez urząd wojewódzki w Kielcach delegatem finansowo - rolnym na powiat zawiercki. Wszelkie sprawy ,dotyczące oddłużenia rolnictwa załatwia p. Czerski w każdy czwartek od godz. 8 rano do 3 popoł. w sali posiedzeń wydziału powiatowego (gmach sejmiku).

Rozkład jazdy
pociągów osobowych

WAŻNY OD 2 WRZEŚNIA 1935 ROKU.
ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 7.01 Mt., 813 p., 12.58, 18.38 p. 23.49
„ Koluszek. 16.50.
„ Częstochowy: 5.49, 6.51, 10.55, 14.56 (od 5.X. kursować będzie tylko w dni robocze) 16.50, 20.28.
„ Ząbkowic: 7.39, 14.15, 18.05, 21.25.
„ Strzemieszyc Płn.: 0.56 M+†*, 1.07 od 9VI†, 1.21, 8.43 r., 9.39, 12.00 r., 15.34 r., 19.43.
„ Tunelu: 6.32, 13.23, 22.45; do Dęblina 15.39.
„ Krakowa przez Kazimierz Maczki 7.54 r.
„ Krakowa przez Strzemieszyce Płn.: 0.56 Mt. —†*
„ Kazimierza: 15.00.
„ Strzemieszyc przez Kazimierz: 20.05
„ Maczek przez Kazimierz: 9.00, 17.35 23.05.
„ Katowic: 1.00, 4.20, od 9VI†, 5.09 r., 5.45, 6.20, 7.00 r., 7.19 r., 7.50, 8.23, 9.50, 11.44, 12.08 p., 12.40, 13.30, 14.37, 15.28 r. 16.07, 16.39, 17.25, 18.28, 19.25 Mt., 19.27, 20.36 r., 21.38, 21.55 p., 22.59.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 12.07 p., 16.33, 21.53 p, 5.39, 7.48.
z Częstochowy: 7.48, 9.47, 14.32, 17.22, 19.23, 19.24 Mt., 22.52.
z Ząbkowic: 6.54, 12.37, 20.31, 21.33.
ze Strzemieszyc: Płn.: 4.18 od 9VI† 5.01 r., 6.12, 7.17 r., 13.25, 15.23 r. 22.12 r.
z Tunelu. 8.25, 16.05, 18.26: z Dęblina: 0.54 11.42.
z Krakowa przez Strzemieszyce Płn. Dąbrowe: 22:12.
z Kazimierza: 17.00.
z Maczek przez Kazimierz: 12.30, 19.32.
z Strzemieszyc przez Kazimierz 7.30, 21.18
z Katowic: 0.55 Mt.†*, 1.04 od 9V* 1.20, 5.47, 6.30, 6.47 r., 7.00 Mt., 7.37, 8.12 r., 8.40 r., 9.34, 10.52, 11.55 r., 12.54, 13.20, 14.10 r., 14.25 (od 5X kursować będzie tylko w dni robocze) 15.31 r., 15.57, 16.47, 15.31 r., 15.57, 16.47, 18.03, 18.37 p., 19.38, 18.03, 18.37 p., 19.38, 20.25, 21.23 r., 22.43, 23.43.

UWAGA. Mt. — pociąg motorowy.
† — kursuje w dni świąteczne.
†* — kurs. w dni poświąteczne
r. — kursuje w dni robocze
p. — pociąg pośpieszny.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Jesienna runda mistrzostw Zagłębia rozpoczęta

W dniu wczorajszym rozpoczęła się jesienna runda mistrzostw A i B klasy Zagłębia.

Pierwsze spotkania wykazały, że nie wszystkie drużyny ekstraklasy Zagłębia przygotowały się starannie do mistrzostw.

Wyniki rozgrywek wczorajszych nie zawierają niespodzianek i były na ogół przewidywane.

Poniżej podajemy przebieg wczorajszych meczów.

C. K. S. — PŁOMIEŃ 4:3 (4:2)

W Miłowicach Płomień spotkał się z CKS., który zaprezentował się na początku sezonu jesiennego naogół blado. W pierwszej połowie gra była prawie wyrównana. Po przerwie miejscami przeważał nawet Płomień. Drużyna czeladzka zagrywała miejscami dość ostro.

Bramkami podzielili się dla C. K. S.: Bogucki — 2, Geisler i Kałużny po jednej. Dla Płomienia Bartos 1 i Maciążek — 2.

Sędziował p. Grabiński, dobrze.

Zainteresowanie zawodami znaczne.

W przedmeczu rezerwa CKS. pokonała Płomień w stosunku 6:4.

SARMACJA — HAKOAH 4:1 (0:0)

W Będzinie na boisku Zagłębianki przed południem Sarmacja spotkała się z Hakoahem, wygrywając w stosunku 4:1 (0:0).

W pierwszej połowie gra była wyrównana i dopiero po przerwie Hakoah opadł z sił. Znać było na drużynie Hakoahu brak treningu. Bramki dla Sarmacji strzelili: Michalik — 2, Konecki i Cichoń po jednej. Honorowego goala dla Hakoahu uzyskał Gutman.

Sędziował p. Pietrakowski.

Przedmecz rezerw 2:1 dla Sarmacji

ZAGŁĘBIANKA — POLICYJNY 3:1 (2:0).

Popołudniu na boisku własnem będzińska Zagłębianka, zwyciężyła Policyjny w stosunku 3:1.

Gra była naogół dość ciekawa.

Bramki dla gospodarzy uzyskali: Karch, Kwapisz i „Henio“ po jednej. Jedyną bramkę dla Policyjnego strzelił Gęborek.

Sędziował p. Grabowski, dobrze.

Przedmecz rezerw 9:0 dla Zagłębianki.

ZAGŁĘBIE — BRYNICA 0:0

Na boisku w Czeladzi Brynica spotkała się z Zagłębiem. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym mimo usilnych zabiegów ataków obu drużyn. Miejscami przewagę miała Brynica. W drużynie Zagłębia doskonale spisali się Wolski i Klos, w Brynicy dobrze zagrywał Mydłowiecki.

Przedmecz rezerw 6:0 (3:0) dla Brynicy.

UNJA — SOLVAY 2:0 (1:0).

Solvay na własnem boisku odniósł porażkę w spotkaniu z sosnowiecką Unją w stosunku 0:2 (0:1).

Drużyna grodziecka grała niespodziewanie bardzo słabo.

Sędzia p. Salamończyk, beznadziejny.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem Solvayu w stosunku 3:0.

Pozatem odbyło się spotkanie drużyn juniorów CKS. i Solvayu, które zakończyło się wygraną Solvayu w stosunku 3:1.

O mistrzostwo B klasy

K. S. M. — ZEW 3:0 (2:0).

W Mysłowicach odbyło się spotkanie pomiędzy KSM. z Niwki a Zewem zakończone zwycięstwem drużyny niweckiej w stosunku 3:0.

Zew grał dość brutalnie i w zamieszaniu podbramkowem bramkarz K. S. M. Zemełka uległ złamaniu nogi. Przewieziono go do szpitala.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Luter — 2 i Mitelski — 1.

Zainteresowanie zawodami duże.

PLACÓWKA — RUCH.

Sosnowiecki Ruch nie stawił się do zawodów z Placówką w Piaskach, wobec czego sędzia odgwizdał zawody.— Placówka uzyska wobec tego walkower.

ŚWIT — SAMSON 2:0.

Mecz został przerwany przez sędziego, gdyż gracze Samsonu wszczęli awantury na boisku.

CZARNI — BRYGADA 2:1.

W Strzemieszycach Czarni pokonali Brygadę w stosunku 2:1.

RKS. TUR. (Gołonóg) — ORLĘTA 2:1.

W Gołonogu RKS. TUR. pokonał Orlęta w stosunku 2:1.

Pierwszego goala z podania Rybaka strzelił Wala, drugiego Trybko.

Zawody lekkoatletyczne w Czeladzi

W ub. sobotę na stadjonie miejskim w Czeladzi odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy miejscowymi zespołami C. K. S. i Sokołem.

W ogólnej punktacji zwyciężył Sokół w stosunku 58:46 pkt.

Poszczególne wyniki konkurencyj przedstawiają się następująco:

100 mtr.: 1) Strojnowski (S) 11,2, 2) Śliwiński (C) 11,6, 3) Jeżowski (C) 11,7.

400 mtr.: 1) Jaworek (S) 57.6, 2) Legawiec (S) 58 sek., 3) Piekarski (C)

1500 mtr.: 1) Piątkowski (C) 4.34 2) Możdżeń (S) 4.47, 3) Szczepanik (S) 4.57.

5.000 mtr.: 1) Przybysz (S) 17,16, 2) Hytryk (S) 17.18, 3) Piątkowski (C) 17.41.

Skok wzwyż: 1) Mucha (C) 1.60, 2) Jeżowski (C) 1.60 m., 3) Strojnowski (S) 1.55 m.

Skok wdal: 1) Strojnowski (S) 6.24 m., 2) Mucha 6.02 m., 3) Jeżowski 5.83.

Skok o tyczce: 1) Mucha 3.62 m., 2) Kołodziej (S) 3.20, 3) Strojnowski 2.70 m.

Kula: 1) Kuchta (S) 11.36 m., 2) Mucha 10.45 m., 3) Hacaga (S) 10.20.

Rzut dyskiem: 1) Kuchta (S) 36.67 m., 2) Mucha 34.40 m., 3) Hacaga 34.33

Oszczep: 1) Mucha 47.38 m., 2) Stefański (S) 43.42 m., 3) Kuchta 40.14.

Następnie odbyły się zawody ju-
stosunku 16.5:22,5 pkt.
niorów, przyczem CKS. przegrał w

Wyniki są następujące:

100 mtr.: 1) Wirek (S) 13, 2) Kolrdorf (C) 13.4.

1500 mtr.: 1) Nowak (S) 4.57, 2) Kruk (S) 5.03.

Skok wzwyż: 1) Wirek 1.40 m., 2) Kowalczyk (S) 1.35 m.

Dysk: Hennie (S) 39,21 m., 2) Ozyżewski (C) 38.12 m.

ŚWIĘTO SPORTOWE W CZELADZI.

Począwszy od 5 września br. miejska komisja PW. i WF. w Czeladzi organizuje drugie skolei święto sportowe, w ramach którego odbędą zawody lekkoatletyczne strzeleckie, wioślarskie kajakowe, kolarskie, gier ruchomych, tenisowe itp.

Udział w zawodach indywidualnych mogą wziąć zawodnicy niestowarzyszeni, natomiast w drużynowych tylko organizacje.

Dla zwycięzców przewidziane są nagrody przechodnie.

W czwartek 5 bm. o godz. 15-ej na stadjonie miejskim rozegrane będą trójkowe i szóstkowe zawody w siatkówkę pań i panów o puhar fabryki „Józefów“. Zgłoszenia przyjmuje do 4 bm. p. J. Sadowski.

W tym samym dniu odbędą się indywidualne zawody strzeleckie pań i panów na strzelnicy w Grabku. Początek zawodów o godz. 15-ej. Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia zawodów.

W sobotę 7 bm. przeprowadzone będą rozgrywki tenisowe pań i panów o nagrodę przechodnią związku pracowników miejskich w Czeladzi. Zgłoszenia do 6 bm. godz. 12-ta.

Terminy dalszych konkurencyj będą podane.

WYŚCIG KOLARSKI W SOSNOWCU.

Wczoraj w Sosnowcu odbył się wyścig kolarski dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

W biegu dla stowarzyszonych na trasie około 100 klm. zwyciężył Ryś (CKS) — 3:17:34.3.

Bieg dla niestowarzyszonych na trasie około 50 klm. wygrał Migas (Unja) — 1:33:31.

PIĘCIOBÓJ PAŃ O MISTRZOSTWO POLSKI.

W Łodzi odbył się pięciobój pań o mistrzostwo Polski. Pierwsze miejsce zajęła Kwaśniewska 283 pkt.

Paliszewska (Strzelecki KS. Sosnowiec) w skoku wzwyż zajęła pierwsze miejsce, skacząc 1.42 m.

ŚLĄSK POLSKI — ŚLĄSK OPOLSKI 9:1 (3:0).

W Katowicach odbył się mecz pomiędzy reprezentacją Górnego Śląska i Śląska Opolskiego. Mecz zakończył się wygraną Górnego Śląska w stosunku 9:1. Bramki strzelili dla Śląska polskiego: Giemza i Peterek po 3, Wodarz i Więcek po 1.

Dla niemców środkowy napastnik z karnego.

KRAKÓW — LWÓW 3:1
REPREZENTACJA POLSKI — ŁÓDŹ 3:0.

Wobec odwołania meczu z Belgią reprezentacja Polski rozegrała w Łodzi spotkanie z reprezentacją łódzką wygrywając w stosunku 3:0.

O wejście do ligi

W spotkaniach o wejście do ligi uzyskano następujące wyniki:

SKODA (Warszawa) UNION TOURING (Łódź) 5:2.

LEGJA (Poznań) — POLONJA (Bydgoszcz) 1:0.

—o—

JESZCZE RAZ WALASIEWICZÓWNA BIJE NIEMKI — KRAUSS I DOLLINGER.

W Poznaniu odbył się dwudniowy mecz międzymiastowy Warszawa — Poznań.

Zawody wywołały duże zainteresowanie publiczności — przedewszystkiem ze względu na start Walasiewiczówny i jej dwóch znakomitych rywalek niemieckich

W obu biegach, na 60 i 100 mtr., bezapelacyjnie zwyciężyła Walasiewiczówna, bijąc zdecydowanie w każdym z biegów obie znakomite niemki — Krauss i Dollinger. Zwycięstwa Polski przyjmowane były przez publiczność owacyjnie.

DZIAŁ URZĘDOWY.

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA, AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE.

Adres sekretarjatu Podokręgu: M. Bluszcz, ul. Cynkowa 23, Będzin.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 20/35 r.

1) W ostatnim numerze komunikatu W. G. i D., który winien nosić numer 19/35 a nie 18/35, zakradła się pomyłka zecerska, odnośnie ostatniego terminu rozgrywek mistrzowskich kl. B. podgrupy 1-ej. Ostatnia rozgrywka odbędzie się 20,10,35, a nie jak podano 29.10.35 r.

2) W związku z krążącemi pogłoskami, jakoby spowodu wyborów mistrzostwa w dniu 8 września miały się nie odbyć komunikujemy, że wszystkie zawody odbędą się normalnie według ogłoszonych tabelek losowań.

3) Podajemy do wiadomości KS. Solvay Grodziec, że pismo ich z dn. 27.8.35 l. dz. 114/35, w sprawie gracza Ewalda Kroja załatwiono odmownie, ponieważ przestępstwo za które ukarano wyż. wym. gracza, nie kwalifikuje się pod rozporządzenie objęte komunikatem zarządu nr. 6/35 p. 2.

4) Podajemy do wiadomości RKS, Zagłębie Dąbrowa Górnicza, że pismo ich z dn. 28.8.35 r. l. dz, 106/35, w sprawie odwieszenia gracza Pękalskiego załatwiono ze względów zasadniczych odmownie.

5) Podaje się do wiadomości KS. Saturn, że pismo ich z dn. 27.8.35 l. dz. 146/35, w sprawie zaliczenia rezerwy ich klubu do rozgrywek mistrzowskich kl. C. załatwiono przychylnie.

6) Wyrażamy zgodę ,na zmianę gospodarzy w zawodach w dn. 1.9.35 Saturn — Dąbrowa, zamiast Dąbrowa — Saturn.

7) Podajemy do wiadomości TS. Cynkownia Będzin i RSWF. Gwiazda Będzin, że pismo ich w sprawie przesunięcia zawodów pomiędzy powyższemi drużynami z dn. 1.9. br. załatwiono przychylnie. Nowy termin zawodów wyznacza się na dzień 27. 10.35 r..

8) Pismo ŻTGS. Hakoach z dn. 28.8.35 r. l. dz. 54/35 G, w sprawie przesunięcia zawodów Hakoach — Policyjny w dn. 29.9. 35 r. i Hakoach — Zagłębie z dn. 6.10.35 r. spowodu świąt Nowego Roku i Sądnego Dnia, załatwiono przychylnie. Nowy termin zawodów, wyznacza się Hakoach — Policyjny w dn. 10.11,35 i Hakoach — Zagłębie w dn. 17.11.35 r.

9) Zezwalamy wyjątkowo ,na rozegranie zawodów o mistrzostwo kl. B Zew — KSM. Niwka, na boisku KS. 09 w Mysłowicach. Wszystkie dalsze zawody, muszą być rozegrane na boisku w tutejszym okręgu.

10) Podajemy do wiadomości RSWF. Gwiazda (Sztern) Sosnowiec, że pismo ich z dn. 25.8 l. dz. 48/35 w sprawie wstrzymania, rozgrywek o mistrzostwo aż do odwołania ze względu na zmianę nazwy klubu i powtórne zgłoszenia graczy załatwiono przychylnie.

11) Podajemy do wiadomośc klubów, że nastąpiła fuzja pomiędzy klubami TKO. Świt i TS. „TKS.“ Sosnowiec pod nazwą TS. Sosnowiec. W rozgrywkach kl. B weźmie udział w miejsce TOK. Świt TS. Sosnowiec.

12) Znosimy karę 2 mies. dyskwalifikacji od 12.8 do 11.10.35 gracza Gulińskiego Mieczysława Czarni, za rozmyślne kopnięcie przeciwnika będącego bez piłki na zawodach w dn. 4.8.35, ogł. kom. nr. 18/35 p. c. natom. ukarzemy tą samą karą i za to samo przestępstwo Kowackiego Piotra również z Czarnych.

13) Podajemy do wiadomości KS. Brygada Strzemieszyce, że boisko ich po dokonanych poprawkach uznane zostało za nadające się do rozgrywek klas B i C.

14) Podajemy do wiadomości decyzje WG. D., o dokonanej werefikacji zawodów: z dn. 4.8.35 Kazimierz — Placówka 2.2 i po jednym punkcie dla obu klubów, z dn. 15.8 Kazimierz — Placówka 0.1 i 2 [illegible]ty dla Placówki. Mistrzem podgrupy II-ej została SS. Placówka Piaski.

15) Podajemy do wiadomości wylosowane terminy rozgrywek o mistrzostwo kl. C rundy jesiennej 1935 r.: **I podgrupa** kluby: KS. „Bałtyk“ D.K.S., Nad-Brynica, KS. „Mars“, KS. „Jaworznik“, TS. Orzeł Dąbrowa, Strzelec Łagisza, KS. „Saturn“ II. KS. Jednośc Grodziec, KS. „Victorja“.

8.9.35 r. Saturn II — Strzelec Łagisza, Bałtyk — Victorja, Nad-Brynica — Jaworznik, D.K.S.. — Jedność, Orzeł (Dąbrowa). — Mars.

22.9.35 r. Strzelecki Łagisza — „Mars“ Jedność—Orzeł. Jaworznik DKS., Victorja — Nad-Brynica, Saturn II — Bałtyk.

29.9.35 r. Bałtyk — Strzelecki. Nad-Brynica — Saturn. DKS. — Victorja, Orzeł— Jaworznik. Mars — Jedność.

6.10.35 r. Strzelec — Jedność. Jaworznik — Mars, Victorja — Orzeł, Saturn — DKS., Bałtyk — Nad-Brynica.

13.10.35 r. Nad-Brynica — Strzelec. D. K. S. — Bałtyk, Orzeł — Saturn II, Mars — Victorja. Jedność — Jaworznik.

20.10.35 r. Strzelec — Jaworznik, Victorja — Jedność. Saturn — Mars. Bałtyk — Orzeł, Nad-Brynica, — DKS.

27. 10. 35 r. DKS. — Strzelec. Orzeł — Nad-Brynica, Mars — Bałtyk, Jednośc — Saturn. Jaworznik — Victorja.

3.11.35 r. Strzelec — Victorja,. Saturn— Jaworznik, Bałtyk — Jedność, Nad-Brynica — Mars DKS. — Orzeł.

10.11.35 r. Orzeł — Strzelec, Mars — D. K. S., Jedność — Nad-Brynica, Jaworznik — Bałtyk, Victorja — Saturn.

II podgrupa kluby. 1) ŻTGS. „Makabi“ Sosnowiec. 2) ZKS. „Nordja“. 3) Strzelecki KS. Sosnowiec, 4) Związek strzelecki Niwka) 5) KS. „Ząbkowice“, 6) RSWF. „Gwiazda“ (Sztern) Sosnowiec, 7) KS. Kazimierz, 8) K. S. M. II, 9) TS. Zew II, 10) T. U. R. Ząbkowice.

8. 9. 35 r. Makabi — Strzelecki KS., K. S. M. II — Kazimierz, Zw. Strzelecki — Nordja. Zew II — Gwiazda, TUR. — Ząbkowice.

22.9.35 r. Strzelecki KS. — Ząbkowice, Gwiazda — TUR., Nordja — Zew. Kazimierz — Zw. Strzelecki, Makabi — KSM.

29. 9. 35 r. K. S. M. — Strzelecki KS. Zw. Strzelecki — Makabi, Zew — Kazimierz, TUR. — Nordja, Ząbkowice — Gwiazda.

6. 10. 35 r. Strzelecki KS. — Gwiazda, Nordja — Ząbkowice. Kazimierz — TUR., Makabi — Zew II. K. S. M. — Zw. Strzelecki.

13. 10. 35 r. Zw. Strzelecki — Strzelecki KS., Zew II — KSM. II. TUR. — Makabi, Ząbkowice — Kazimierz, Gwiazda — Nordja.

20. 10. 35 r. Strzelecki KS. — Nordja. Kazimierz — Gwiazda, Makabi — Ząbkowice. KSM. — TUR, Zw. Strzelecki—Zew.

27. 10. 35 r. Zew — Strzelecki KS., T. U. R. — Zw. Strzelecki, Ząbkowice — K. S. M., Gwiazda — Makabi. Nordja — Kazimierz.

31. 10. 35 r. Strzelecki KS. — Kazimierz Makabi — Nordja, KSM. — Gwiazda. Zw. Strzelecki — Ząbkowice, Zew — TUR.

13. 10. 35 r. TUR — Strzelecki KS. Ząbkowice — Zew. Gwiazda — Zw. Strzelecki, Nordja — KSM., Kazimierz — Makabi.

16. Ukarano Chałupkę Stanisława ze Związku Strzeleckiego Niwka 2 mies. dyskwalifikacją za rozmyślne kopnięcie przeciwnika na zawodach w dn. 7. 8. 35 r. Karę liczy się od 2. 9. do 1. 11. 35 r. włącznie.

17. Stosownie do pisma kiel. ZOPN. z dn. 27. 7. 35 r. l. dz. 965/35 — a) Zwracamy uwagę klubom, że mimo wezwań gracze w dalszym ciągu nie zachowują się po sportowemu, że brutalność i niesubordynacja ich wiele szkodzi naszemu sportowi, wobec czego WG. i D. będzie wymierzał jeszcze surowsze jak dotąd kary, by wytępić całkowicie zdziczenie i brutalność z naszych boisk. b) W związku z powyższem zarządzamy, aby wszystkie kluby bezwzględnie urządziły wśród swych członków specjalne posiedzenie i upomniały ich, że dalsze tolerowanie wypadków, jakie miały miejsce w czasie wiosennego sezonu nie będzie miało miejsca i że tak Wydz. G. i D. jak i sędziowie otrzymali kategoryczne polecenia wytępienia w zarodku dalszych podobnych przewinień. — Kluby winny zawiadomić o odbytem posiedzeniu swoje Podokręgi pod groźbą kary przewidzianej regulaminem. c) Równocześnie nakładamy obowiązek na kierowników sekcji piłki nożnej, by upominali każdorazowo przed zawodami swych graczy, aby grali i zachowywali się po sportowemu na boisku, oraz by byli bezwzględnie posłuszni wszelkim zarządzeniom sędziego.

Sekretarz (—) Zygmunt Hurzelski
Przewodniczący WG. i D. (—) Jan Lorek
Będzin, dn. 2 września 1935 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

SKLEP spożywczy sprzeda Janina Kownasowa. Strzemieszyce, Warszawska 82.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

11 POWIEŚĆ.

Siedem tysięcy sto dwadzieścia trzy franków, trzydzieści centów — rzekł pan Labroux, rzuciwszy nań okiem.

— Tak panie; w tej chwili je przyniosę.

— Szczególną manję zaiste masz kochany Ricoux — rzekł śmiejąc się inżynier — jestem kasjerem mojego kasjera! Dlaczego nie zachowasz tych pieniędzy w twej kasie żelaznej?

— Miałem już zaszczyt oznajmić panu, że odpowiedzialność przestrasza mnie. Nie nocując w fabryce, nie mogę ręczyć za to, co nastąpić może. — Gdyby pana okradziono podczas nocy, cierpiałbym nad tem, lecz nie miałbym sobie nic do wyrzucenia i pan zarówno nie mógłby mieć do mnie pretensyj w tym względzie.—Żadna niedogodność z tego wyniknąć nie może iż pan te pieniądze przechowa u siebie, ponieważ mam klucz od pańskiej kasy, którebym użył w potrzebie.

— Na honor! — jesteś dziwakiem panie Ricoux.

— Być może, lecz to mnie uspakaja.

Kasjer przyniósł po chwili 7123 franków 30 centymów, oddał je panu Labroux, który umieścił takowe w oddzielnej skrytce swej ogniotrwałej kasy, jak to czynił każdego wieczoru. Jednocześnie dało się słyszeć uderzenie dzwonu oznaczające zamknięcie warsztatów. Ricoux pożegnawszy pryncypała odszedł, a za chwilę chłopiec posługujący w biurze, przyszedł po odebranie rozkazów na dzień następny.

— Nie mam żadnych poleceń tego wieczora, Danielu — rzekł inżynier — możesz odejść.

Daniel opuściwszy gabinet, włożył czapkę na korytarzu i przebiegł szybko dziedziniec, kierując się ku bramie. Drzwi zostawały otwartemi z pierwszem uderzeniem dzwonu, aż do chwili, w której majstrowie ukończywszy przegląd warsztatów, oddawali Jakóbowi Garaud arkusze papieru, na których zapisana była ich obecność w fabryce, a jakie on składał w stancyjce Joanny, aby przybywszy nazajutrz rano, zaznaczyli na nich swe przyjście. — Chłopiec posługujący, Daniel, zamiast wyjść, zatrzymał się przed stancyjką Joanny.

— Cóż to Jurasiu! — zawołał, wgłąb zaglądając, — nie wyjdziesz dziś pozdrowić swego towarzysza?

Dziecię się ukazało.

— Co tobie? — zawołał Daniel. — oczy masz czerwone, czego płakałeś?

— Mama jest zmartwiona — rzekł Juraś.

— Zmartwiona? — powtórzył Daniel.

— Co się stało pani Fortier? — zapytał — drzwi uchylając:

Joanna płakała.

— Powiedz pani, proszę, co ci się przytrafiło. Widząc panią płaczącą, serce mi się ściska.

— Ach! mój Danielu — wyjąkała łkając — jestem nieszczęśliwa, bardzo nieszczęśliwa, niedola ściga mnie wszędzie!

— Niedola? — cóż znowu takiego?

— Wypędzają mnie stąd!

— Wypędzają, panią? — zawołał chłopiec, zdumiony tą wiadomością — to niepodobna!

— Nieszczęściem! tak jest!

Ależ nie pan Labroux to zrobił.

— A któżby inny?

— Jakto, on, czy być może? — I za co, dlaczego? — Cóż pani ma do zarzucenia?

Zapytana opowiedziała w krótkości, powody niezadowolenia inżyniera.

— Ach! — zawołał Daniel, wysłuchawszy wszystko, — teraz nie dziwię się temu. Pan Labroux jest nieugiętym pod względem przepisów. Zdaje się, jak gdyby w wojsku kiedyś służył. Pani wykroczyła przeciw temu, czego on strzeże najpilniej i co kocha prawie. — Lecz nie martw się pani, to wszystko da się jeszcze naprawić. — Znasz dobrze naszego pryncypała, żywy jak proch, lecz w głębi serca nie masz szlachetniejszego i uczciwszego nad niego człowieka. On pani nie oddali, nie może oddalić wdowy po Piotrze Fortier. Nie! — on panią miejsca nie pozbawi.

— Ja sama odejdę Danielu! — za tydzień, nie będzie mnie już w fabryce — odrzekła z żalem Joanna. — Dobrze jednakże powiedziałam panu Labroux, że to mu przyniesie szczęście.

— Próżno to na wiatr rzucone słowa w przystępie uniesienia, pani Fortier. Jestem pewien, że pan Labroux zastanowiwszy się, żałować będzie swego postąpienia i że już go może nawet żałuje w tej chwili.

— Ja tego mu nie zapomnę, nie zapomnę nigdy!

— Źle pani czyni, nie trzeba pozwalać owładnąć się gniewowi, należy zapanować nad sobą. Wszystko to inny obrót przybierze i pani z nami pozostaniesz. Dobranoc pani Fortier, dobranoc mały, uściskajże swego kolegę.

Daniel pochwycił Jurasia, ucałował go i wyszedł. — Joanna czekała z zamknięciem drzwi, dopóki arkusze nie zostaną jej złożonemi. — dziesięć minut upłynęło, po których Jakób Garaud ukazał się w progu.

d. c. n.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. Tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.